SCENARIUSZ LEKCJI

Zwodnicza rola pamięci

(Jerzy Jarniewicz, *Trzy kobiety*)

OPRACOWAŁA ALICJA WOSIK-HANDZLIK

Cele

Uczeń:
- ➤ interpretuje utwór poetycki z wykorzystaniem kontekstu psychologicznego;
- ➤ dokonuje analizy tekstu popularnonaukowego;
- ➤ potrafi wyszukiwać informacje w tekście popularnonaukowym.

Cele operacyjne

Uczeń:
- **A** przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie propozycji interpretacyjnej;
- **B** wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty (...);
- **C** przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;
- **D** zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;
- **E** w interpretacji przedstawia propozycję odczytania tekstu, formułuje argumenty na podstawie tekstu oraz znanych kontekstów, w tym własnego doświadczenia, przeprowadza logiczny wywód służący uprawomocnieniu formułowanych sądów.

Metody dydaktyczne

- ➤ dyskusja moderowana;
- ➤ praca z tekstem popularnonaukowym;
- ➤ analiza tekstów literackich.

Materiały dydaktyczne

- ➤ tablica interaktywna lub rzutnik;
- ➤ wybrane wiersze z tomu *Trzy kobiety* Jerzego Jarniewicza (zał. 1–2, s. 4–5);
- ➤ tekst Agnieszki Radomskiej *Dlaczego nasze wspomnienia kłamią? Pułapki pamięci i efekt Mandeli* (zał. 3, s. 6);
- ➤ karty pracy (zał. 4–5, s. 7–8).

Konteksty dla nauczyciela

Jerzy Jarniewicz – urodzony w 1958 roku, polski poeta, tłumacz i krytyk literacki, profesor nauk humanistycznych. Laureat m.in. Nagrody Literackiej „Nike" i Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej „Silesius". Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Brązowym i Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

Wybór poezji:
Na dzień dzisiejszy i na chwilę obecną (Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2012);
Woda na Marsie (Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2015);
Mondo cane (Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2021).

O tomie *Trzy kobiety* (ze strony wydawcy):
Trzy kobiety Jerzego Jarniewicza to pierwszy tom poetycki laureata Nagrody Nike od czasu *Mondo cane*. Bohater książki, chłopiec dorastający w kręgu trzech przyjaciółek matki, snuje opowieść o kobiecej sile, niezależności i codziennej solidarności. To także elegia – melancholijna, czuła, pisana z perspektywy utraty, ale bez fałszywego sentymentalizmu. Jarniewicz bada w wierszach pamięć jako żywy proces – nie archiwum faktów, lecz przestrzeń potencjalności. Pojawiające się postaci, obrazy i głosy nie służą rekonstrukcji przeszłości, lecz pokazaniu, jak wspomnienia konstytuują teraźniejszość. Wiersze i storie splatają się w refleksyjny, narracyjny cykl. Tom *Trzy kobiety* to zarazem osobista opowieść o dzieciństwie i próba poszerzenia przestrzeni poezji. Jarniewicz łączy realizm z onirycznością, filmową wyobraźnię z językową precyzją. Efekt? Poetycki memuar, w którym czas, pamięć i język splatają się w wielogłosową historię.

PRZEBIEG LEKCJI

1
czas: 2 min

Przywitanie klasy, sprawdzenie obecności.

2
czas: 5 min
realizowane cele:
A
zapotrzebowanie:
tablica, załącznik 1

Nauczyciel rozpoczyna lekcję od wyświetlenia uczniom wiersza Jerzego Jarniewicza pt. *Be-Bop-A-Lula* (zał. 1) i prośby o jego lekturę. Po przeczytaniu zadaje pytania interpretacyjne:

1. Jakie wspomnienie przywołuje podmiot liryczny?
2. Czego podmiot nie pamięta, a jednak o tym opowiada? Dlaczego ta opowieść jest możliwa?
3. Jak myślisz, dlaczego wspomnienie może zawierać wydarzenie, którego nie było?
4. Jakie rozważania na temat pamięci snuje podmiot wiersza?

3
czas: 15 min
realizowane cele:
A, C, D, E
zapotrzebowanie:
tablica, załącznik 1, 3 i 4

Po wspólnej interpretacji utworu i dyskusji nauczyciel prosi uczniów o szczególną refleksję nad fragmentem utworu: „Przeszłość / nigdy nie zapomina o tym, co się nie wydarzyło, / a co się nie wydarzyło, wydarza się przez pamięć". Zwraca uwagę uczniów na różnice między przeszłością a pamięcią o przeszłości. W wyniku moderowanej dyskusji pojawiają się pytania, np.:

1. Dlaczego zapamiętujemy różne wydarzenia w odmienny sposób?
2. Jak ocenić, która wersja wydarzeń jest prawdziwa?
3. Czy mówienie o przeszłości może być obiektywne?

Uczniowie poszukują na nie odpowiedzi we fragmencie tekstu popularnonaukowego Agnieszki Radomskiej (zał. 3) *Dlaczego nasze wspomnienia kłamią? Pułapki pamięci i efekt Mandeli* i rozwiązują zadania z karty pracy (zał. 4).

4
czas: 15 min
realizowane cele:
A, B i E
zapotrzebowanie:
załączniki 2 i 5

Chętni uczniowie dzielą się odpowiedziami na pytania dotyczące tekstu. Po konfrontacji stanowisk uczniów oraz dyskusji nauczyciel zwraca uwagę na fragment tekstu:

„Nasz mózg jest sprytny i pomysłowy, działa wybiórczo i odsiewa to, czego nie pojmuje, albo to, co nie pasuje do całego obrazka".

Na podstawie cytatu nauczyciel prosi uczniów o zastanowienie, w jaki sposób teorię tę można odnieść do wspomnień dziecięcych. Po krótkiej dyskusji nauczyciel przedstawia uczniom wiersz Jerzego Jarniewicza *Marzec i okolice (Storia o filatelistach)* wraz z zadaniami (zał. 2 i 5). Uczniowie pracują nad odpowiedziami w parach.

5
czas: 3 min
realizowane cele:
D

Na zakończenie lekcji nauczyciel prosi uczniów o dokończenie trzech zdań:

1. Pamięć przypomina archiwum tylko pozornie, ponieważ…
2. Wspomnienia z dzieciństwa są szczególnie podatne na konfabulację, ponieważ…
3. Kiedy opowiadamy własne wspomnienia, jednocześnie je wytwarzamy, ponieważ…

Chętni uczniowie dzielą się swoimi pomysłami na forum klasy.

ZAŁĄCZNIK 1.

TREŚĆ WIERSZA

Jerzy Jarniewicz, *Trzy kobiety*, Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2025, s. 34

JERZY JARNIEWICZ
Be-Bop-A-Lula

Wesele w garażu, bo takie czasy, że każdy grosz się liczy. Ci, co
mieli grać, leżą pod ścianą, Krysia, lekko zachwiana, wchodzi
na scenę i za nic sobie mając prześmiewki
od młodych, siada przy perkusji, chwyta za pałeczki i zaczyna bębnić.
Dołączają koleżanki i już bębnią we trzy,
madonny rock and rolla:
Irena od marchwi, Wanda od marcepanu,
Krysia od włosów anielskich, aż staje się jasne, że
tak właśnie, od trzech kobiet w garażu, zaczyna się życie. A póki
one grają, będzie zaczynać się tu na okrągło. Nie,

zmyślam, nie dołączyły do Krysi, ale przecież mogły. Przeszłość
nigdy nie zapomina o tym, co się nie wydarzyło,
a co się nie wydarzyło, wydarza się przez pamięć,
na przykład po weselu, albo jeszcze później, kiedy
w czerwonym ogniu dnia rój skrzydlatych mrówek
oblepia połamane pałeczki:
zdrewniałe kości na pustynnym piachu
którejś z dzielnic Łodzi.

ZAŁĄCZNIK 2.

TREŚĆ WIERSZA

Jerzy Jarniewicz, *Trzy kobiety*, Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2025, s 22.

.

JERZY JARNIEWICZ
Marzec i okolice
(Storia dla filatelistów)

Wśród wieczornej ciszy tamtego przedwiośnia siedzą trzy kobiety,
siedzą i palą z matką carmeny, i piją z nią ajerkoniak, i milczą.
Cisza ciąży jak skrywany romans: w dzień wypłaty
ktoś matce, gdy wracała z pracy, wyrwał torebkę z pensją,
dowodem osobistym, migawką i kluczami. W tle
migoce aladyn z wyłączonym dźwiękiem, a one,
Wanda, Krysia, Irena, sojuszniczki tej ciszy,
zrzucą się za chwilę, nim ojciec przyjdzie, się dowie,
na nasze marcowe życie.

Jest to dzień także mojej straty,
wraz z pensją przepadły trzy serie znaczków polskich,
które regularnie – mieliśmy abonament – wykupywała mi
matka. Przepadły „Pomniki walki i męczeństwa", przepadło
„Europejskie malarstwo w Polsce", przepadły
„Zimowe igrzyska w Grenoble". Ale przyszedł czerwiec
i dostałem od Wandy osiem ząbkowanych „Kwiatów", które,
by zapełnić lukę, wsunęły się za paski mojego klasera
i są tam do tej pory: męczennica olbrzymia,
strelicja królewska, odontonia, formosa,
koryfanta, protea, zaślaz i, najdroższa w serii,
choć najoczywistsza, róża.

ZAŁĄCZNIK 3.

TEKST POPULARNONAUKOWY

Czasem odkrywamy ze zdziwieniem, że scenka sprzed lat, którą wspominamy, w rzeczywistości miała zupełnie inny przebieg. To tym bardziej dziwne, że skłonni bywamy do upierania się nawet przy detalach, które – jak nam się wydaje – pamiętamy doskonale. „Na szóstych urodzinach byłam ubrana w zieloną sukienkę z falbanami, poszliśmy z rodzicami do wesołego miasteczka" – wspominasz, a mama upiera się, że w życiu nie miałaś falbaniastej sukienki, a w waszej okolicy nie było wesołego miasteczka… Albo faktycznie, byłaś w wesołym miasteczku, ale ubrana w krótkie spodenki. Jak to możliwe? W psychologii fałszywe wspomnienia definiuje się jako zjawisko polegające na tym, że dana osoba przypomina sobie zdarzenie, które nigdy nie miało miejsca, lub pamięta rzeczywiste zdarzenie w sposób zasadniczo odmienny od tego, jak było w rzeczywistości. Może być więc tak, że jakieś zdarzenie, które przechowujesz w pamięci, to w istocie produkt imaginacji, ale i tak, że coś faktycznie się wydarzyło, tyle że pamiętasz to z wieloma zniekształceniami. Tzw. fałszywe wspomnienia są powszechne – nawet jedna na trzy osoby błędnie pamięta przeszłe doświadczenia. Badania w dziedzinie neuropsychologii poznawczej wykazały, że pamięć jako proces rekonstrukcyjny może być podatna na błędy lub zniekształcenia, co wynika z rozmaitych zakłóceń na którymś z etapów tego procesu, np. kodowania, konsolidacji czy wyszukiwania. (…)

Zakłócenia i luki do załatania

Nasze wspomnienia zmieniają się m.in. z powodu nowszych wspomnień lub informacji, które zdobywamy z czasem. To, że ludzie wydają się tracić niektóre wspomnienia, a jednocześnie są w stanie nadal zdobywać nowe, wynika z pewnych możliwych zakłóceń. Zalicza się do nich tzw. interferencję wsteczną – gdy nowe informacje zakłócają starsze wspomnienia i ingerencję proaktywną, stare wspomnienia zakłócają te nowe. Według teorii interferencji pewne rzeczy zapominamy, ponieważ wspomnienia zakłócają się wzajemnie i stale ze sobą konkurują, łącząc, zniekształcając albo mieszając przechowywane informacje. Nasz mózg jest sprytny i pomysłowy, działa wybiórczo i odsiewa to, czego nie pojmuje, albo to, co nie pasuje do całego obrazka, więc czasem wypełnia luki, których brakuje w danym wspomnieniu po to, abyśmy mogli lepiej je zrozumieć. Zasadnicze wspomnienie „umaja" detalami, dodaje brakujące fragmenty układanki (choćby tę zieloną falbaniastą sukienkę), by złożyć sensowną całość. Zjawisko to psychologowie nazywają konfabulacją, błędem pamięci, w którym nasz mózg, konstruując wspomnienie, nieświadomie dodaje wymyślone, błędnie zinterpretowane lub zniekształcone informacje. Umysł snuje konfabulacje, by ukryć utracone wspomnienie. Nie jest to działanie celowe, kłamstwo obliczone na osiągnięcie jakiegoś celu – ktoś, kto konfabuluje, naprawdę wierzy, że to, co i jak pamięta, właśnie takie było w rzeczywistości. (…)

Agnieszka Radomska, *Dlaczego nasze wspomnienia kłamią? Pułapki pamięci i efekt Mandeli*, „Zwierciadło", 11 maja 2025 [https://zwierciadlo.pl/psychologia/549534,1,dlaczego-nasze-wspomnienia-klamia-pulapki-pamieci-i-efekt-mandeli.read].

ZAŁĄCZNIK 4.

KARTA PRACY DO TEKSTU
POPULARNONAUKOWEGO

1. W jaki sposób w psychologii definiuje się fałszywe wspomnienia?

2. Dlaczego mózg czasami samodzielnie wypełnia luki w naszych wspomnieniach?

3. Czym jest konfabulacja? Czy osoba, która konfabuluje, świadomie kłamie? Uzasadnij odpowiedź na podstawie tekstu.

4. Jak rozumiesz stwierdzenie, że wspomnienia „stale ze sobą konkurują”?

5. Jak sądzisz, czy istnieje sposób, aby odróżnić wspomnienia prawdziwe od fałszywych? Uzasadnij swoją odpowiedź.

ZAŁĄCZNIK 5.

KARTA PRACY DO WIERSZA

1. Na podstawie wiersza zrekonstruuj wydarzenia, które miały miejsce w opisywanym przed podmiot liryczny dniu.

2. Zastanów się, w jaki sposób ten sam dzień mogą postrzegać bohaterowie utworu: matka, jej przyjaciółki oraz podmiot liryczny.

3. Jakie różnice między światem dorosłych a światem dziecka ukazuje utwór?

4. Jak sądzisz, dlaczego pamięć podmiotu lirycznego zachowała szczegóły, które dla matki i jej przyjaciółek mogłyby wydawać się mało istotne?

5. Jak myślisz, w jaki sposób matka podmiotu lirycznego wspominałaby ten dzień po wielu latach? Jak bardzo jej wspomnienie różniłoby się od wspomnienia jej syna?

ORGANIZATOR

FUNDACJA WISŁAWY SZYMBORSKIEJ

PARTNERZY

Pałac Potockich

DOFINANSOWANIE

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Kraków

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury.